

Sygn. akt II AKa 294/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Pietrzak (spr.)

Sędziowie: SA Danuta Matuszewska

SA Andrzej Czarnota

Protokolant: ref. stażysta Patrycja Gałęzowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku Andrzeja Błażejaka

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2012 r.

sprawy

B. K.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 18 kwietnia 2012 r., sygn. akt **XI Ko 165/12**

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację pełnomocnika wnioskodawcy za oczywiście bezzasadną;

II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

B. K. pismem z dnia 01 lutego 2012 roku wystąpił z wnioskiem o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa zadośćuczynienia w kwocie 50 tys. zł za doznaną krzywdę związaną z jego tymczasowym aresztowaniem, którego okres stosowania znacznie przekroczył wymierzoną mu przez Sąd Rejonowy w Gdańsku w sprawie o sygn. akt IV K 1512/02 karę.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2012 roku w sprawie XI Ko 165/12-O żądanie B. K. na zasadzie art.552§4 kpk (a contrario) i art. 555 kpk oddalił a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Powyższy wyrok w całości apelacją zaskarżył pełnomocnik B. K. i w oparciu o art. 438 pkt. 3 k.p.k. zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia, a polegający na nie uwzględnieniu faktu, że wnioskodawca podejmował działania prawne w celu zaliczenia tymczasowego aresztowania na poczet odbywanych kar pozbawienia wolności, a z wnioskiem o zadośćuczynienie i odszkodowanie w niniejszej sprawie zwrócił się w terminie jednego roku od wydania prawomocnego orzeczenia oddalającego jego wniosek o powyższe zaliczenie, więc zasady współżycia społecznego, w tym zasada słuszności stoi w kolizji z podniesionym przez

Prokuratora zarzutem przedawnienia w niniejszej sprawie i w związku z tym pomimo upływu okresu z art. 555 k.p.k. na podstawie art. 5 k.c. w zw. z art. 558 k.c. wniosek powinien zostać uwzględniony.

Podnosząc ten zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwoty 50.000 złotych tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sprawie IV K 1512/02 Sądu Rejonowego w Gdańsku lub ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika B. K., jako całkowicie bezzasadna na uwzględnienie nie zasługiwała.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku uznał, że skarżący nietrafnie zarzucił wyrokowi Sądu pierwszej instancji względną przyczynę odwoławczą ujętą w art. 438 pkt 3 k.p.k. tj. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia. W ocenie autora apelacji błąd ten miał polegać na tym, iż Sąd meriti nie uwzględnił faktu, że wnioskodawca podejmował działania prawne w celu zaliczenia tymczasowego aresztowania na poczet odbywanych kar pozbawienia wolności, a z wnioskiem o zadośćuczynienie i odszkodowanie w niniejszej sprawie zwrócił się w terminie jednego roku od wydania prawomocnego orzeczenia oddalającego jego wniosek o powyższe zaliczenie, więc zasady współżycia społecznego, w tym zasada słuszności stoi w kolizji z podniesionym przez Prokuratora zarzutem przedawnienia.

Jest faktem niebudzącym żadnej wątpliwości, czego zresztą nie kwestionuje pełnomocnik wnioskodawcy, że B. K. przekroczył wskazany w art. 555 k.p.k. termin do złożenia wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie za oczywiście niesłuszne tymczasowe aresztowanie. W tej sytuacji, rozstrzygnięcie sprowadza się do oceny prawnych konsekwencji przekroczenia tego terminu przedawnienia.

Roszczenia przewidziane w art. 555 k.p.k. przedawniają się po upływie roku od daty - w wypadku tymczasowego aresztowania, uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie a w razie zaś zatrzymania - od daty zwolnienia. Zgodnie z tym przepisem, a także orzecznictwem Sądu Najwyższego dotyczącym charakteru terminu określonego w art. 555 k.p.k., zgłoszenie takiego żądania po jego upływie nie powoduje automatycznego "wygaśnięcia" roszczenia. Niedotrzymanie terminu może być bowiem wywołane różnymi okolicznościami, także niezależnymi od wnioskodawcy, a zatem rolą sądu (jeżeli podniesiony zostanie zarzut przedawnienia) jest dokonanie oceny, czy zgłoszenie żądania po terminie jest w pełni usprawiedliwione i w związku z czym podniesienie zarzutu przedawnienia należałoby uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 19 lutego 1997 r. sygn. I KZP 38/96, OSNKW 1997 r., z. 3-4, poz. 18; postanowienie SN z dnia 5 września 1995 r. sygn. WZ 141/95, OSNKW 1996 r., z. 5-6, poz. 30; wyrok SN z dnia 17 marca 2000 roku, sygn. WA 7/00, OSNKW 2000/7-8/73).

Podniesienie zarzutu przedawnienia sprawia natomiast, iż w pierwszej kolejności należy odnieść się do powyższego zagadnienia w szczególności właśnie przez pryzmat zasad współżycia społecznego. Jest oczywiste, że mamy w tym przypadku do czynienia z unormowaniami określającymi zasady odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza państwowego, co Kodeks Cywilny reguluje w art. 417 - 420 k.c. W myśl natomiast art. 421 k.c. - artykuły 417-420 k.c. nie mają zastosowania, jeśli odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza jest uregulowana w przepisach szczególnych. Powszechny jest zatem pogląd, że właśnie rozdział 58 k.p.k. zawiera unormowania szczególne dotyczące odpowiedzialności Skarbu Państwa na zasadzie ryzyka. Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 27 stycznia 1999 r., sygn. akt II AKo 274/99 (KZS z 1999 r. z. 8-9, poz. 108) stwierdził, że skoro nie ma wątpliwości, że art. 552 k.p.k. jest przepisem szczególnym normującym odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu czynu niedozwolonego w rozumieniu prawa cywilnego, to należy przyjąć, że terminy określone w art. 555 k.p.k. są terminami przedawnienia, do których należy stosować przepisy art. 117 i następane kodeksu cywilnego.

W obowiązującym stanie prawnym (art. 117 § 2 k.c.), upływu terminu przedawnienia nie uwzględnia się z urzędu, a jedynie na zarzut podniesiony przez tego, przeciwko komu przysługuje roszczenie. W postępowaniu o odszkodowanie,

prowadzonym w trybie określonym w rozdziale 58 Kodeksu postępowania karnego, podmiotem uprawnionym do podniesienia takiego zarzutu jest prokurator (uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 30 września 1993 r., sygn. akt I KZP 7/93 - OSNKW 1993, z. 11-12, poz. 66; wyrok SN z dnia 17.03.2000 roku, sygn. akt WA 7/00 - OSNKW 2000/7-8/73) i w przedmiotowej sprawie efekt taki nastąpił.

W wyjątkowych jednak okolicznościach – jak już powyżej wspomniano, sąd może posłużyć się przy ocenie zgłoszonego zarzutu przedawnienia treścią art. 5 k.c. mającego charakter klauzuli generalnej zakazującej czynienia z prawa użytku, który byłby sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, jednakże nie określa ona bliżej prawa z którego nie wolno czynić takiego użytku. (por. m.in. postanowienie SN z 5 września 1995 r. sygn. Wz 141/95, OSNKW z 1996 r. z. 5-6, poz. 30 i postanowienie SA w Gdańsku z 20 maja 1998 r. sygn. II AKz 103/98, OSAG z 1999 r. art. 1, poz. 2).

Przepis ten może być zatem w szczególnie drastycznych okolicznościach stosowany również w odniesieniu do prawa uchylania się od zaspokojenia roszczenia. Stanowi on bowiem normę upoważniającą Sąd do usunięcia skutków przedawnienia ze względu na szczególne okoliczności sprawy (zarówno zatem decydujące są czynniki obiektywne jak i subiektywne).

Należy więc stwierdzić, że zgłoszenie żądania odszkodowania po upływie terminu przewidzianego w art. 555 kpk prowadzi do oddalenia roszczenia tylko w razie podniesienia zarzutu przedawnienia, chyba że podniesienie takiego zarzutu należałoby uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Słusznie Sąd Okręgowy w Gdańsku w przedmiotowej sprawie nie dopatrywał się przesłanek nadużycia prawa podmiotowego - uchylenia się od zaspokojenia roszczenia (art.117 § 2 k.c.) i bardzo szczegółowo a nawet wnikliwie wskazał na przesłanki za tym przemawiające w uzasadnieniu swojego orzeczenia.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że B. K. wyrokiem Sądu Rejonowego w Gdańsku z dnia 06 listopada 2003 roku w sprawie o sygn. akt IV K 1512/02 skazany został za popełnienie przestępstwa z art. 284§3 k.k. na karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych po 10 złotych każda (wyrok ten uprawomocnił się w dniu 14 listopada 2003 roku). W toku tego postępowania w stosunku do wnioskodawcy zastosowany został środek zapobiegawczy i był on tymczasowo aresztowany w okresie od 03.03.2002 roku do 11.12.2002 roku. Na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczono B. K. okres rzeczywistego pozbawienia wolności tylko od 03.03.2002 roku do 21.04.2002 roku przyjmując jeden dzień pozbawienia wolności za równoważny dwóm stawkom dziennym grzywny i uznano, że grzywna została uiszczona w całości. Jest więc faktem bezspornym, iż wyrok Sądu Rejonowego w Gdańsku o sygn. akt IV K 1512/02 w sprawie w której był tymczasowo aresztowany wnioskodawca uprawomocnił się w dniu 14 listopada 2003 roku. Zgodnie natomiast z treścią art. 555 k.p.k. roszczenia przewidziane w tym przepisie przedawniają się po upływie roku od daty - w wypadku tymczasowego aresztowania, uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie.

W realiach przedmiotowej sprawy niewątpliwie jest w takim razie, że wnioskodawca powinien znać swoje uprawnienia z chwilą uprawomocnienia się wyroku skazującego a pomimo tego z wnioskiem o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne jego zdaniem tymczasowe aresztowanie wystąpił dopiero w 01 lutego 2012 r. W swoim wniosku jak i w trakcie rozprawy sądowej wskazywał on, że w jego ocenie ostatnie postanowienie w przedmiotowej sprawie zapadło w dniu 01 lutego 2011 roku i zachowany wobec tego został termin przewidziany w art. 555 k.p.k. Argumentacja ta, co słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji nie zasługuje na akceptację. Po pierwsze postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 01 lutego 2011 dotyczyło utrzymania w mocy postanowienia o odmowie zaliczenia tymczasowego aresztowania stosowanego w sprawie IV K 1512/02 na poczet kary orzeczonej w sprawie II K 1137/06, a po drugie wnioskodawca dopiero po upływie ponad pięciu lat od prawomocnego zakończenia postępowania przed Sądem Rejonowym w Gdańsku w sprawie o sygn. IV K 1512/02 podjął działania o zaliczenie na poczet innej kary okresu tymczasowego aresztowania ze sprawy IV K 1512/02. Bezsprzecznie termin określony w art. 555 k.p.k. winien być w przedmiotowej sprawie liczony od dnia 14 listopada 2003 roku tj. od dnia uprawomocnienia się wyroku w sprawie Sądu Rejonowego w Gdańsku o sygn. IV K 1512/02.

Podkreślić w tym miejscu wypada, że w sprawie o zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie to właśnie wnioskodawcę obciąża wykazanie, że roszczenie zgłosił w odpowiednim terminie, gdy zostanie

zgłoszony zarzut przedawnienia (art. 117 i n. k.c.). Wnioskodawcę obciąża też sprecyzowanie, jaką zasadę współzycia społecznego narusza zgłoszenie zarzutu przedawnienia (art. 5 k.c.) oraz udowodnienie faktów, na których opiera to twierdzenie. Roszczenie o zapłatę odszkodowania i zadośćuczynienia ocenia się według prawa cywilnego, a więc stosuje się również zasadę ciężaru dowodzenia (art. 6 k.c.)./ wyrok S.A. w Krakowie z dnia 29 marca 2000 roku, sygn. II Aka 9/00, KZS 2000/4/48 /

Sąd odwoławczy w całości podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji zaprezentowane w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na k. 5 - 6 (karta 38 - 39 akt spraw) konstatujące, iż w stosunku do B. K. nie można jednocześnie mówić o niewątpliwie niesłusznym zastosowaniu względem niego całego okresu tymczasowego aresztowania i stwierdza, że brak jest obecnie podstaw, aby ponownie te same argumenty przytaczać. Niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie dotyczy okresu pozbawienia wolności, który nie został zaliczony na poczet wymierzonej kary grzywny.

Mając powyższe na uwadze uznać należy, iż w konkretnym wypadku doszło do nadmiernego opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i nie było ono usprawiedliwione wyjątkowymi okolicznościami - a w takim przypadku Sąd pierwszej instancji trafnie oddalił żądanie odszkodowawcze wnioskodawcy.

Konsekwencją przedstawionego powyżej stanowiska Sądu Apelacyjnego było nie uwzględnienie apelacji pełnomocnika wnioskodawcy, jako oczywiście bezzasadnej i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Zgodnie z art. 554 § 2 k.p.k. kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciążono Skarb Państwa.